

# Uwaga, kolor!

Wystawa, którą możemy oglądać w Galerii Imaginarium, to ciekawy projekt. Składają się na nią dwa cykle fotografii: „Płaszczyzny emocji” i „Me outside”. W obu realizacjach kolor gra pierwszoplanową rolę. Tytuł ekspozycji „Ferbenlehre” przywołuje traktat Johanna Wolfganga Goethego, w którym autor opisuje „zmysłowo - obyczajowe oddziaływanie barw”.

Magdalena Ban w swoim projekcie nieprzypadkowo nawiązuje do słynnej teorii, podobnie jak Goethe nadaje kolorom znaczenia. Kolejne barwy łączy ze stanami psychicznymi człowieka.

Manifestuje siłę koloru, by przedstawić energię będącą jego udziałem.

Jest tak w pierwszej serii zdjęć pt. „Płaszczyzny emocji”. Magdalena Ban stwarza różne sytuacje artystyczne w przestrzeni miejskiej, które następnie fotografuje i filmuje. Bohaterami jej prac są niezidentyfikowane postacie w różnobarwnych kombinezonach. Odcienie uniformów nie są przypadkowe, wyrażają konkretne uczucia. Kolory zimne i stonowane mówią o spokoju i wyciszeniu. Ciepłe i intensywne dają radosne energetyczne wrażenie.

Kolor pozwala odbiorcom odczytać emocje towarzyszące anonimowym postaciom na zdjęciach.

Wrażenia barwne dodatkowo wzmacnia obraz filmowy, który artystka wyświetla na fotografię znajdującą się na przeciwległej ścianie. Podwójna ekspozycja sprawia, że nawarstwiają się na siebie różne sytuacje, zderzają się ze sobą gesty i wizerunki ludzi. Również kolory wchodzą we wzajemne relacje. Odbiorca doświadcza serii powidoków, w indywidualny sposób odczytuje subtelności kolorystyczne.

Z kolei cykl zdjęć „Me outside” to przede wszystkim seria portretowa, choć w pierwszej chwili może się wydawać, że to przypadkowo zrobione fotografie. Ich obraz jest niewyraźny, jakby za mgłą.

Szybko jednak zdajemy sobie sprawę, że to celowy zabieg. Pomimo tego, że prace są nieostre, to wydobywa się a nich intensywny kolor. On jest bohaterem. Nieważne są tutaj szczegóły wyglądu portretowanych, a dominująca na zdjęciu barwa, który identyfikuje temperament przedstawianych osób.

Kolor w pracach Magdaleny Ban jest przede wszystkim odczuwany emocjonalnie. Kolejne użyte przez nią barwy odzwierciedlają różnorodne spectrum ludzkich uczuć. Takie antropologiczne ujęcie pozwala autorce podjąć refleksję nad istotą percepcji koloru, którego odbiór nie jest jedynie sumą wrażeń odbieranych czysto fizjologicznie, ale związany jest z kulturowymi wpływami.

Wystawa 5 października 2013